

Marcin STEFANIAK

Pomorski Oddział Straży Granicznej - Szczecin

OCHRONA ZACHODNIEJ GRANICY POLSKI PRZEZ ODDZIAŁY FRONTOWE WOJSKA POLSKIEGO NA POMORZU ZACHODNIM

Pierwszym etapem w historii ochrony obecnej zachodniej granicy Polski był okres od końca maja do połowy listopada 1945 roku, kiedy to służbę graniczną pełniły na niej oddziały frontowe Wojska Polskiego. Artykuł opisuje położenie linii granicznej przebiegającej przez teren Pomorza Zachodniego¹, dyslokację jednostek wojskowych ją ochraniających, organizację służby granicznej oraz główne problemy, jakie pojawiły się w trakcie jej pełnienia.

Zadania realizowane przez oddziały wojskowe skierowane do ochrony granicy zachodniej zostały sformułowane przez Naczelnego Dowódcę Wojska Polskiego Marszałka Polski Michała Rolę - Żymierskiego w rozkazie nr 00264 z 18.05.1945 roku.

Ich treść była następująca:

zabezpieczenie linii rzeki Odry w celu niedopuszczenia do powrotu ludności niemieckiej na terytorium RP,
zorganizowanie posterunków kontrolnych, których głównym celem było niedopuszczenie do przechodzenia osób z terenów Polski na zachód bez specjalnych zezwoleń,
stałe patrolowanie linii tej rzeki,
przeprowadzenie rekonesansu w terenie w celu ustalenia linii granicznej.²

Ostatni cel służby granicznej został określony w rozkazie dowództwa 2 armii Wojska Polskiego do dowódców dywizji z 11.07.1945 roku. Rozkaz ten nakazywał zapobiegać przekroczeniu granicy przez niemieckich „szpiegów i dywersantów”.³

¹ Pomorze Zachodnie - Pojęcie geograficzne na oznaczenie ziem położonych od doliny Warty - Noteci między ujściem Odry na zachodzie i granicy z Pomorzem Wschodnim (Gdańskim)[...]. Po II wojnie światowej granice Pomorza Zachodniego sprowadzone zostały ściśle do granic administracyjnych województwa szczecińskiego w jego granicach 1950 roku. [..], w Encyklopedia Szczecina, t. II, Szczecin 2000, s.169- 170.

² Rozkaz Naczelnego Dowódcy WP nr 00264 z 18.05.1945 roku, Organizacja i działania bojowe Ludowego Wojska Polskiego w latach 1943-1945, t III, Warszawa 1965, s. 1000.

³ Centralne Archiwum Wojskowe (CAW), IV. 521.12.10., Sztab 2 armii Wojska Polskiego do dowódców dywizji.

Jak można zauważyć głównym zadaniem, które determinowało późniejsze działania wojska w zakresie ochrony granicy było zabezpieczenie przeprowadzanej wówczas akcji wysiedlania Niemców. Przesiedlenie w tym czasie ludności zamieszkałej w pobliżu linii Odry tworzyło fakty dokonane, które miały pomóc Polsce podczas negocjacji w trakcie zbliżającej się konferencji pokojowej. Skoncentrowanie się wojsk ochraniających granicę na wykonywaniu tego celu z pewnością wpływało na jakość i sposób realizacji pozostałych zadań.

Przebieg linii granicznej został określony w rozkazie wydanym przez Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego z 17 maja 1945 roku. Według jego postanowień została ona wyznaczona na prawym brzegu rzeki Odry i Bystrzycy.⁴ Należy zaznaczyć, że sformułowanie „prawy brzeg Odry” w rozumieniu tego rozkazu dotyczył także wschodniego brzegu Zalewu Szczecińskiego i rzeki Dziwny. Postanowienia tego rozkazu obowiązywały tylko dziesięć dni, ponieważ 27 maja 1945 roku zmieniono położenie granicy na południu Polski, przesuwając ją z rzeki Bystrzycy na linię rzeki Nysy.⁵ Ostatecznego określenia przebiegu ochraniającej linii dokonano w pierwszej połowie października 1945 roku, kiedy to po wyznaczeniu biegu lądowego odcinka granicy na zachód od Szczecina przesunięto tam oddział wojska.⁶

Zadanie ochrony zachodniej granicy powierzono jednostkom 2 Armii Wojska Polskiego, która 17 maja 1945 roku specjalnie w tym celu została wyłączona ze struktury I Frontu Ukraińskiego.⁷ W rozkazie Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego wytyczającego linię graniczną z 17 maja 1945 roku uregulowano także dyslokacje oddziałów wojskowych odpowiedzialnych za jej zabezpieczenie. Pas od ujścia rzeki Odry do Gryfina przydzielono nowo utworzonej 12 Dywizji Piechoty (DP), której miejsce postoju sztabu wyznaczono w Goleniowie. Zaś od Gryfina do Słubic została rozlokowana 5 DP z miejscem postoju sztabu w Myśliborzu.⁸ W związku z przesunięciem położenia ochraniającej linii na połud-

⁴ Rozkaz nr.00278/op z 17.05.1945 roku, Organizacja i działania bojowe Ludowego Wojska Polskiego w latach 1943-1945, t III, Warszawa 1965, s. 1000. Więcej o kształtowaniu linii ochraniającej przez oddziały Wojska Polskiego w: J. Prochwicz, „Wojsko Polskie w ochronie granic Polski”, „Problemy Ochrony Granic”, Kętrzyn 2000, nr 13, s. 21 – 37.

⁵ CAW, IV. 521.12.10., rozkaz operacyjny nr 018 z 27.05.1945 roku.

⁶ P. Zaremba, Walka o Polski Szczecin, Wrocław 1986, s. 383.

⁷ Rozkaz Dowództwa I Frontu Ukraińskiego nr.00278/op z 17.05.1945 roku, Organizacja i działania bojowe Ludowego Wojska Polskiego w latach 1943-1945, Warszawa 1965, s. 1000.

⁸ Zarządzenie szefa Sztabu Generalnego Głównego Dowódcy Wojska Polskiego do dowódcy 2 armii Wojska Polskiego z 17.05.1945 roku, Organizacja i działania bojowe Ludowego Wojska Polskiego w latach 1943-1945, Warszawa 1965, s. 999-1000.

niu kraju, z rzeki Bystrzycy na linię Nysy, dowództwo 2 armii Wojska Polskiego wydało rozkaz nr 018 z 27 maja 1945 roku, który ponownie regulował podział ochraniających odcinków pomiędzy oddziały wojskowe. I tak, 12 DP objęła odcinek od ujścia Odry do miejscowości Schwedt, z miejscem postoju sztabu w Stargardzie Szczecińskim. Natomiast 5 DP obsadziła zaś odcinek od miejscowości Schwedt do ujścia rzeki Nysy do Odry.⁹ Oddziały wojskowe miały obowiązek zająć wytyczone pozycje do 10 czerwca 1945 roku i z analizy meldunków sytuacyjnych dokonanych przez Jana Ławskiego wynika, że zdołały one zrealizować to zadanie w terminie.¹⁰ W związku z reorganizacją struktur wojska polskiego przeprowadzoną na przełomie sierpnia i września 1945 roku, rozwiązującą w jej wyniku 1 i 2 armię Wojska Polskiego i powołującą na ich miejsce siedem okręgów wojskowych, przeprowadzono na terenie Pomorza Zachodniego ostatnią dyslokację oddziałów wojskowych ochraniających wschodni brzeg Odry. W wyniku tejże dyslokacji 12 DP podlegająca od tej pory Pomorskiemu Okręgowi Wojskowemu objęła odcinek sięgający do Kostrzyna.¹¹ Dodatkowo 14 i 15 października 1945 roku 12 DP obsadziła, przy wsparciu 1 Warszawskiej Dywizji Kawalerii, odcinek granicy przebiegający na zachód od Szczecina, który został wyznaczony 4 i 5 października 1945 roku i do tej pory był ochraniający przez pododdziały stacjonującego w Szczecinie 13 Pułku Wojsk Wewnętrznych.¹² Przesuwając linię graniczną na zachód od Szczecina nie zaprzestano pełnienia służby na dotychczasowych posterunkach. I tak od października 1945 roku istniały dwie linie ochrony - jedna przebiegająca na zachód od Szczecina, druga przecinająca miasto położona na wschodnim brzegu Odry.¹³

Ochronę granicy powierzono oddziałom wojskowym, które czynnie uczestniczyły w walkach frontowych i nigdy do tej pory nie wykonywały tego typu zadań. Ten stan z pewnością znacząco wpłynął na wybór metod oraz sposobów ich realizacji wykorzystywanych w trakcie pełnienia służby granicznej. Organizacja służby granicznej była ścisłym odzwierciedleniem systemu prowadzenia działań bojowych na linii obrony. Dowództwo dywizji dzieliło ochraniający rejon granicy pomiędzy

⁹ CAW, IV. 521.12.10., rozkaz operacyjny nr 018 z 27.05.1945 roku.

¹⁰ J. Ławski, *Ochrona granic Polski Ludowej 1945-1948*, Warszawa 1974, s.73.

¹¹ *Ibidem*, s. 74.

¹² *Ibidem*, s. 76, P. Zaremba, *Walka o polski Szczecin*, Wrocław 1986, s.353.

¹³ J. Ławski, *op. cit.*, s. 76.; P. Zaremba, *op. cit.*, s. 264.; Posterunki na linii Odry były utrzymywane także na początku 1946 roku o czym świadczą słowa konsula brytyjskiego w Polsce, który w lutym 1946 roku przebywał w Szczecinie: „Wjazdy do Szczecina są strzeżone przez polskie i rosyjskie oddziały”, J. Tebinka, R. Techman, *Pierwsze sprawozdanie brytyjskiej służby konsularnej o Pomorzu Zachodnim (15 II 1946)*, „Przegląd Zachodniopomorski”, rok 1998, zeszyt 1,s. 217.

poszczególne pułki piechoty. Na terenie Pomorza Zachodniego stacjonowały w tym czasie cztery pułki, ich dyslokacja kształtowała się następująco:

- na odcinku podległym 12 DP:
 - odcinek północny objął 39 Pułk Piechoty (PP) z siedzibą w Kamieniu Pomorskim;
 - odcinek środkowy 41 PP z siedzibą w Goleniowie;
 - na wysokości Szczecina służbę pełnił 43 PP z siedzibą w Stargardzie Szczecińskim,
- na odcinku podległym 5 DP:
 - odcinek do ujścia Warty ochraniał 15 PP z siedzibą w Mieszkowicach¹⁴.

Pułki piechoty z kolei dzieliły przydzielony im teren pomiędzy bataliony, które następnie obsadzały na poszczególnych odcinkach kompanie. Kompanie zaś dzieliły podległy im pas na odcinki placówek, określane inaczej jako strażnice. Ostatecznie na odcinku granicy biegnącej przez Pomorze Zachodnie zorganizowano 32 strażnice.¹⁵

W lipcu 1945 roku ukazała się „Tymczasowa Instrukcja Ochrony Granicy Państwowej” zatwierdzona przez gen. broni Stanisława Popławskiego. Ujednoliciła ona metody ochrony granicy oraz dzieliła pogranicze na odcinki o określonej głębokości, które zostały przypisane konkretnym oddziałom wojska. *Tereny podlegające kontroli wojsk pełniących służbę ochrony pogranicza podzielono na cztery odcinki:*

- 1) pas graniczny - 4 metry;
- 2) pas o szerokości 4,5 km, za który odpowiadał dowódca strażnicy;
- 3) pas o szerokości 7,5 km, za który odpowiadał dowódca batalionu;
- 4) pas o szerokości 22 km, za który odpowiadał dowódca pułku.¹⁶

Ze względu na charakter wykonywanych zadań granicznych należy je podzielić na dwie grupy, a mianowicie pierwszą - związaną z ochroną odcinków pomiędzy punktami kontrolno - przejściowymi, czyli z zabezpieczeniem tzw. „zielonej granicy” oraz drugą - dotyczącą kontroli ruchu osobowego.

Tereny, przez które przebiegała linia graniczna były w znacznej części wyludnione lub zamieszkane przez niewielką ilość Niemców. W związku z tym ochraniając tego rodzaju granicę nie można było wykorzystać klasycznych metod operacyjnych. Dlatego jedyną metodą stosowaną do

¹⁴ CAW, IV.521.12.4, rozkaz operacyjny nr 01 z 7.06.1945 roku.

¹⁵ J. Ławski, op. cit., s. 85 oraz H. Dominiczak, op. cit., s.41.

¹⁶ H. Dominiczak, op. cit., s. 47.

jej zabezpieczenia była fizyczna ochrona realizowana poprzez ciągłe patrolowanie. Punkty newralgiczne szczególnie narażone na częste przekroczenia granicy zabezpieczane były za pomocą stałych posterunków.¹⁷ Zgodnie z poleceniami posterunki nie mogły być pojedyncze i musiały być wystawiane przez oddziały stacjonujące najbliżej granicy, co nie zawsze było normą w czasie codziennej służby. Świadczy o tym fragment z protokołu kontroli, która odbyła się 8 i 9 czerwca 1945 roku: „Wszędzie jednak służba graniczna nie jest zorganizowana tak, jak na to wskazują [...] zarządzenia a mianowicie posterunki na granicy są pojedyncze i wystawia się je bezpośrednio w kompani”.¹⁸ Oprócz działań związanych ściśle z ochroną granicy, realizowanych poprzez wystawianie stałych posterunków i pełnienie służby patrolowej, oddziały woj.-skowe realizowały zadanie, nakazujące im budowę rubieży obronnej. Miała ona obejmować pas o głębokości od 6 do 8 km, w którym adaptowano infrastrukturę defensywną pozostałą po działaniach wojennych w postaci np.: okopów i schronów.¹⁹ Fakt budowania umocnień, które nie były przydatne w czasie pełnienia służby granicznej, świadczy o tym, że większość kadry dowódczej nie rozumiała zasad, według których ochrania się granicę w czasie pokoju. Potwierdza to treść rozkazu podpisanego przez gen. bryg. Jakutowicza, w którym na samym początku upomina on: „wyjaśniam, że dywizje nie znajdują się na linii obrony, lecz pełnią służbę ochrony pogranicza”. Na końcu zaś poleca: „na każdej strażnicy wybudować rowy strzeleckie, stanowiska karabinów maszynowych i innej broni oraz saperskie zapory”.²⁰

Kontrola ruchu osobowego odbywała się w punktach utworzonych na podstawie rozkazu dowódcy 2 armii Wojska Polskiego z 4 czerwca 1945 roku, który nakazywał zorganizować je na wszystkich przeprawach na rzece Odrze.²¹ Szczegóły procedury kontroli granicznej w zakresie ruchu osobowego regulowała, obowiązująca od 9 czerwca 1945 roku „Instrukcja dla punktów kontrolno - przejściowych na granicy.” Według jej postanowień, z zachodniego brzegu Odry na wschodni mogli być przepuszczani żołnierze polscy, francuscy, rosyjscy, czescy, angielscy i amerykańscy. Zezwalała ona również na przepuszczenie cywili podróżujących w tym kierunku, tj.: Polaków mówiących po polsku, posiadających dokumenty stwierdzające obywatelstwo polskie oraz Rosjan posiadających dowody osobiste. Polacy, aby przekroczyć linię Odry w kierunku zachodnim musieli posiadać paszporty z wizami lub specjalne

¹⁷ CAW, IV.521.12.10, rozkaz dowódcy 2 armii WP.

¹⁸ CAW, IV.521.12.10, Wynik kontroli w dniach 8 i 9.06.1945 roku.

¹⁹ H. Dominiczak, op. cit., s. 44.

²⁰ CAW, IV.521.12.117, rozkaz nr 002 z 22.06 1945 roku.

²¹ CAW, IV. 521.12.10. rozkaz dowódcy 2 armii.

przepustki. Wydawane one były dla wojskowych przez Szefa Sztabu Głównego, I Wiceministra Obrony Narodowej oraz dowódców 1 i 2 armii. Cywile mogli podróżować na podstawie polecenia wyjazdu wydanego przez dane ministerstwo.²² Instrukcja ta zezwalała przepuszczać Niemców tylko ze wschodniego brzegu na zachodni, ruch tej grupy ludności w kierunku przeciwnym był zakazany. Według regulacji zawartej w jej treści, żołnierze pełniący służbę w punktach kontrolnych mieli obowiązek konfiskowania cywilom broni, aparatów fotograficznych i radiowych.²³

W okresie od 6 do 14 października 1945 roku, w czasie pełnienia służby przez oddziały 13 Pułku Wojsk Wewnętrznych na linii granicznej przebiegającej na zachód od Szczecina, obowiązywała równolegle druga, tzw. „Tymczasowa instrukcja graniczna”, która została napisana przez Prezydenta Szczecina Piotra Zarembę i zaakceptowana później przez premiera Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej Edwarda Osóbkę Morawskiego. Zezwalała ona przepuszczać Polaków wracających z zachodu, których nakazywała następnie kierować do punktów repatriacyjnych. Zakazywała ona im podróżowania w kierunku przeciwnym z wyjątkiem tych, którzy byli zaopatrzeni w formalne dokumenty i delegacje.

Niemcy mogli przekroczyć granicę pod warunkiem dobrowolnego opuszczenia przez nich terenów położonych na wschód od linii granicznej. Zgodnie z postanowieniami instrukcji mogli oni zabrać ze sobą „mienie przewożone własnymi siłami będące ich własnością”, zakazano im jednak wywożenia maszyn i inwentarza żywego. Podobnie kategorycznie zakazany był ruch tej ludności w kierunku przeciwnym²⁴.

Niestety nie posiadamy wiarygodnej statystyki obrazującej dokładnie wielkość ruchu granicznego. Można założyć, że na tym „pionierskim” etapie istnienia naszej obecnej granicy zachodniej nie prowadzono takiej ewidencji. Jednak treść jednego z meldunków operacyjnych 12 DP pozwala nam przedstawić jego prawdopodobny poziom na ochranianym przez nią odcinku. Według niego granicę dziennie przekraczało średnio 20 Polaków i od 200 do 500 Rosjan.²⁵

Kluczowym elementem w systemie zabezpieczenia granicy na terenie Pomorza Zachodniego była ochrona odcinka przebiegającego w okolicach miasta Szczecina. Spowodowane to było faktem, iż losy samego Szczecina - odnośnie jego przynależności do Polski - w tym

²² Rozkaz Naczelnego Dowódcy WP nr 00264 z 18.05.1945 roku., Organizacja i działania bojowe Ludowego Wojska Polskiego w latach 1943-1945, t. III, Warszawa 1965, s. 1000.

²³ CAW, IV. 521.12.4, Instrukcja dla punktów kontrolno przejściowych na granicy z 9.06.1945 roku.

²⁴ P. Zaremba, op. cit., s. 354.

²⁵ CAW, IV.521.12.29, meldunek operacyjny.

czasie nie były jeszcze ustalone. Dodatkowo zaś linia graniczna została wyznaczona przez wojsko na prawym brzegu Odry, przecinając w ten sposób strukturę miasta.²⁶ Dowództwo Wojska Polskiego nie potrafiło odpowiednio zareagować na tę sytuację, co można zauważyć w - po części sprzecznych ze sobą i wykluczających się - rozkazach i poleceniach regulujących kwestie graniczne. Przykładem tego jest porównanie treści rozkazu operacyjnego nr 018 z dnia 27 maja 1945 roku oraz wydanej wkrótce później „Instrukcji dla punktów kontrolno-przejściowych”. Punkt ósmy wskazanego rozkazu poleca, bowiem dowódcy 12 DP: „przez Szczecin nie przepuszczać wojsk, przepuszczać natomiast w obie strony ludność polską.” Natomiast „Instrukcja dla punktów kontrolno-przejściowych” nie przewidywała tego rodzaju szczególnego traktowania Polaków mających zamiar przekroczyć linię Odry w kierunku zachodnim, obowiązkowo musieli oni posiadać specjalne przepustki. W związku z tym powstała paradoksalna sytuacja trwająca aż do momentu obsadzenia przez oddziały 12 DP odcinka granicznego leżącego po zachodniej stronie tego miasta. Mianowicie, ludność polska do tego czasu nie mogła swobodnie napływać do lewobrzeżnej części miasta. Równocześnie w tym okresie trwała intensywna akcja przesiedlania ludności niemieckiej określana w literaturze jako, tzw. „okres wysiedleń wojskowych”.²⁷ Niemców, których wysiedlały oddziały Wojska Polskiego masowo kierowano przez Szczecin do radzieckiej strefy okupacyjnej, spowodowało to znaczny wzrost liczby tej ludności w lewobrzeżnej części miasta.²⁸ W ten sposób do stolicy Pomorza Zachodniego masowo napływali Niemcy kierowani tam przez Wojsko Polskie, które równocześnie utrudniało dotarcie tam Polakom. Częściowo problem ten został uregulowany w zarządzeniu sztabu 12 DP z dnia 5 lipca 1945 roku, które nakazywało: „ Z uwagi na to, że miasto Szczecin pozostaje w granicach Polski wszystkich wysiedlanych Niemców kierować za Odrę poprzez przeprawy znajdujące się na południu od Szczecina”.²⁹ Po wytyczeniu

²⁶ Losy Szczecina zostały rozstrzygnięte 1 lipca 1945 roku, kiedy to Kwatera Główna Radzieckich Wojsk w Berlinie powiadomiła o decyzji przekazania miasta władzom polskim. Ostatecznie administracja polska przejęła miasto 5 lipca. w „Dzieje Szczecina 1945 – 1990”, pod red. T. Białęckiego i L. Silskiego, Szczecin 1998, s. 49-58, oraz K. Kozłowski, Pierwsze dziesięć lat władzy politycznej na Pomorzu Zachodnim (1945 – 1955), Szczecin 1994, s. 22.

²⁷ B. Nitchke, Wysiedlenie ludności niemieckiej z Polski w latach 1945 – 1948, Zielona Góra 2001, s.135.

²⁸ Od 6 tysięcy w końcu kwietnia do około 83 tysięcy na początku lipca, w „Dzieje Szczecina”, pod red. T. Białęckiego i L. Silskiego, Szczecin 1998, s. 49-58.; więcej na ten temat, T. Białęcki, Przesiedlenie ludności niemieckiej z Pomorza Zachodniego po drugiej wojnie światowej, Poznań 1969.

²⁹ CAW, IV.521.12.117., Zarządzenie Sztabu 12 DP z 5 lipca 1945 roku.

w dniach 4 i 5 października 1945 roku linii granicznej położonej na zachód od miasta i obsadzeniu jej przez oddziały 13 Pułku Wojsk Wewnętrznych, doszło do powstania następnego paradoksu. 12 DP bowiem nadal utrzymała linię ochrony na wschodnim brzegu Odry, która przecinała miasto z południa na północ, nie zmieniając zasad przekraczania granicy. W ten sposób w przez blisko dziesięć dni przez Szczecin oraz w niedalekiej odległości od niego przebiegały dwie „linie graniczne” ochraniające przez dwie niezależne od siebie formacje wojskowe, które dodatkowo posługiwały się różnymi instrukcjami regulującymi służbę graniczną. Ten stan swoistego dualizmu granicznego trwał do 14 października 1945 roku, czyli do czasu obsadzenia linii granicznej biegnącej na zachód od Szczecina przez oddziały 12 DP.³⁰

Brak przygotowania zarówno teoretycznego jak i przede wszystkim praktycznego wśród żołnierzy wyznaczonych do pełnienia służby granicznej w znacznym stopniu wpłynął na jej skuteczność. Ogólnie ujmując stopień profesjonalizmu żołnierzy w tym zakresie był niski i - jako taki - niezadawalający. Powyższe skutkowało niedostateczną ochroną granicy, co z kolei skrzętnie wykorzystywała ludność niemiecka masowo przekraczając linię Odry w kierunku wschodnim. Stan ten dostrzegło również polskie dowództwo wojskowe, czego przykładem są słowa Szefa Sztabu 2 Armii Wojska Polskiego generała brygady Joskiewicza: *„w ostatnim czasie skutkiem słabego pełnienia służby pogranicznej i niedostatecznej kontroli nad przybywającymi ludźmi z terenów niemieckich, wysiedleni Niemcy masowo powracają na swoje dawne miejsce zamieszkania.”*³¹ Również administracja cywilna dostrzegała mankamenty służby granicznej pełnionej przez wojsko polskie i oceniała ją zdecydowanie negatywnie. Można zauważyć to w słowach Szefa Delegatury Urzędu Pełnomocnika Rządu Rzeczypospolitej na okręg Pomorze Zachodnie Jana Kaniewskiego: *„Do dnia 1 listopada 1945 roku, granica zachodnia Rzeczypospolitej na odcinku od Świnoujścia do Żagania w ogóle nie była strzeżona, dlatego też tylko naiwni brali przepustki.”*³² Jednak obok ewidentnych braków systemu ochrony granicy stworzonego przez wojsko, należy przyznać, że w stosunkowo krótkim czasie zorganizowano służbę graniczną na terenach należących do tej pory do obszaru innego państwa, nie mogąc równocześnie uzyskać przy tym wsparcia za strony tworzącej się administracji polskiej. Stworzono również w tym okresie metody zabezpieczenia granicy oraz zbudowano infrastrukturę graniczną, która była później wykorzystywana przez for-

³⁰ J. Ławski, op. cit., s. 76.

³¹ B. Nitchke, op. cit., s. 148.

³² T. Białycki, J. Macholak, Źródła do dziejów Pomorza Zachodniego, tom VI, Bezpieczeństwo i porządek publiczny w latach 1945 – 1950, s. 51-52.

Z HISTORII OCHRONY GRANIC

macje specjalnie utworzoną w tym celu w postaci Wojsk Ochrony Pogranicza.³³

³³ CAW, IY.521.12.37, Akt zdawczo – odbiorczy.

Stefaniak Marcin; Ochrona zachodniej granicy Polski przez oddziały frontowe Wojska Polskiego na Pomorzu Zachodnim, Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia nr 1/04, Koszalin 2004, s. 132 – 140.